

## NIEDZIELA DOBREGO PASTERZA



**IV Niedziela Wielkanocna jest obchodzona w Kościele jako Niedziela Dobrego Pasterza. W tym dniu i przez cały następnny tydzień modlimy się o nowe i święte powołania do służby Bożej w Kościele.**

Jednak Niedziela Dobrego Pasterza to także okazja do spojrzenia w nowy sposób na Pana Jezusa, który sam o sobie mówi: „Ja jestem dobrym pasterzem”. Jezus jest Dobrym Pasterzem, ponieważ w chwilach niebezpieczeństwa nie opuszcza swoich owiec, jak najemnik, lecz staje w ich obronie. Jest nie tylko GOTÓW ODDAĆ ŻYCIE za swoje owce – On je ODDAJE. Każdy z nas jest grzesznikiem, a „zapłatą za grzech jest śmierć” (Rz 6, 23), dlatego każdy z nas powinien umrzeć. Tymczasem to Jezus został za nas ukrzyżowany... Łącząc się z Nim w Jego cierpieniu, w Jego umieraniu, możemy także – jak On – oddawać swoje cierpienie, swoje życie za naszych braci i siostry, zwłaszcza za tych, którzy wciąż nie są świadomi tego, jak bardzo Bóg nas kocha i żyją daleko od Niego.

Jezus jest Dobrym Pasterzem, ponieważ zna swoje owce, zna nie tylko każdą z nich po imieniu, ale wie, czym żyją, co jest dla nich ważne, czego się boją. I to jest chyba najpiękniejsze w relacji Jezusa – Dobrego Pasterza z nami – Jego owieczkami. W naszym cierpieniu, starości, chorobie, opuszczeniu nie jesteśmy sami. On jest przy nas, On zna nasze serca i ich pragnienia. Nie tylko zna – ale potrafi i chce je zaspokoić. Jak pasterz bierze na ramiona owce słabsze, chore, nie pozostawiając ich własnemu losowi, tak i Jezus bierze nas na swoje ramiona i kiedy nam brakuje sił, to On nas zanoszą do swojego Ojca.

Kiedy jest nam ciężko, chcemy popatrzeć na Jezusa jak na Dobrego Pasterza. Świadomość, że jesteśmy przez Niego niesieni, pomoże nam przyjąć nasze cierpienia, wynikające z choroby czy wieku. i pozwólmy się nieść, pozwólmy sobie na tę bezradność, zaufajmy Jezusowi, który może przeprowadzić nas przez największe życiowe niebezpieczeństwa – jeśli tylko ufnie wtulimy się w Jego silne i kochające ramiona.

- s. Aleksandra Leki

**Parafia Rzymskokatolicka  
pod wezwaniem św. Floriana**

**ul. Biskupicka 2, Brwinów  
<http://swflorian.home.pl>**

**Msze Święte w niedziele:**  
7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

**Msze Święte  
w dni powszednie:**  
7.00, 8.00, 18.00

**Nabożeństwa:**

**Adoracja Najświętszego Sakramentu**  
we wtorki w godz. 8.30–18.00  
oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

**Nowenna** do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy  
w środy o godz. 18.00

**Koronka** do Miłosierdzia Bożego  
w piątki po wieczornej Mszy Świętej

**Kancelaria:**

informacje na str. 4

### TWEET OD PAPIEŻA



**Z Bogiem nasze krzyże nie będą kresem w nicości, lecz drzwiami do chwały; ponieważ z Jezusem każdy krzyż kończy się zmartwychwstaniem, każda ciemność światłem, każde porzucenie komunią.**

### Komentarz do Ewangelii

Ja jestem dobrym pasterzem ...  
 Czy wiem o tym że, Jezus jest dla mnie dobry? Często mamy problem z tym, a zwłaszcza w trudnych i ciężkich chwilach w życiu, zrzucając na Boga nasze niepowodzenia lub gdy coś nie idzie po naszej myśli czy z góry założonym planie na siebie. Jest jakiś wypaczony obraz Boga, z którego tak łatwo zrobić tyrana i kata. Niejednokrotnie zapewne słyszeliśmy stwierdzenie Bóg cię pokarał lub zwłaszcza wobec dzieci nie rób tak bo cię Bóg ukara. To świadczy o nieznamości i braku bliskiej relacji z Bogiem osób, które stawiają Go w takim świetle. Dobry pasterz się troszczy o swoje owce oddaje swoje życie za nie. Jezus jest dobrym pasterzem, ponieważ prowadzi wirnych do Ojca, karmi ich swoim słowem, opiekuje się nimi z miłości, aż po oddanie życia za nich.  
 „Znam moje owce i one Mnie znają, podobnie jak mnie zna Ojciec i jak Ja znam Ojca”. Warto zadać sobie pytanie czy znam pasterza swojego? Jakiego go znam? W odpowiedzi na pewno pomoże nam przyłgnięcie do Jezusa w modlitwie, eucharystii i zanurzeniu się w Jego słowie.

- Szczepan

### Czytanie pierwsze

Dz 4,8-12

Piotr napełniony Duchem Świętym powiedział:

„Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek uzyskał zdrowie, to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych, że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy.

On jest kamieniem, odrzuconym przez was budujących, tym, który stał się kamieniem węgielnym. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni”.

### Psalm

Ps 118,1 i 8.9 i 21.22-23.26 i 28cd

**Kamień wzgardzony stał się fundamentem**

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, bo Jego łaska trwa na wieki. Lepiej się uciekać do Pana, niż pokładać ufność w człowieku.

Lepiej się uciekać do Pana, niż pokładać ufność w książkach. Dziękuję Tobie, żeś mnie wysłuchał i stałeś się moim Zbawcą.

Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym. Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach.

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie, błogosławimy was z Pańskiego domu. Jesteś moim Bogiem, chcę Ci podziękować: Boże mój, pragnę Cię wielbić.



## GDY DZIECKO NIE CHCE CHODZIĆ DO KOŚCIOŁA.

Dla rodziców chcących religijnie wychowywać swoje dziecko dużą trudność stanowić może jego wyraźny sprzeciw wobec niedzielnej chodzenia do kościoła na Mszę Świętą. Najczęściej dzieje się tak w wieku dorastania, kiedy to bunt wobec wszystkiego i wszystkich staje się naturalnym przejawem wieku rozwojowego. Wówczas młodemu człowiekowi przestają wystarczać utarte schematy myślowe i powtarzające się sytuacje. Chce wprowadzać zmiany, oczekuje dynamizmu, odrzuca rutynę i buntuje się.

Tak też bywa również z praktykami religijnymi: modlitwą, sakramentami i Mszą Świętą. Gdy nic nowego się nie dzieje, to młody człowiek zaczyna się nudzić i często odchodzi od wcześniejszych praktyk religijnych i od Boga, który wydaje się mu być daleki. Wszelkie naciski ze strony osób bliskich w takich momentach kryzysowych traktowane są przez zbuntowanego młodego człowieka jako ingerencja w jego osobistą wolność. Co wówczas mogą i powinni robić rodzice?

Nie ma prostych odpowiedzi, bo wrażliwość i cechy osobowości każdego młodego człowieka są inne. Rodzice przede wszystkim powinni unikać podstawowych błędów, które niestety dość często popełniają.

Ważną sprawą jest uważne słuchanie tego, co dziecko mówi, gdy występuje wyraźny bunt. Słuchanie drugiego człowieka jest nie tylko kwestią uszu, ale także oczu, umysłu serca, a nawet wyobraźni. Język ciała może być szczególnym źródłem informacji o jego przeżyciach. Rodzice powinni stale ćwiczyć umiejętność wczuwania się w sytuację dziecka. Jest to jakby przebywanie z kimś w jego własnym świecie, w świecie jego przeżyć. Wczucie się w świat doznań osoby jest kluczowe dla zrozumienia przyczyn kryzysu i jego dynamiki. Stąd uważna obserwacja i rozmowa spełnia podstawową rolę w sytuacji kryzysu religijnego. Właściwie prowadzona potrafi wyjaśnić okoliczności i skutki zaistniałego kryzysu oraz przekazać wskazówki. Dzieci mogą np. stwierdzić, że dla nich chodzenie do kościoła stało się mało atrakcyjne i nudne.

**Czytanie drugie****1 J 3,1-2**

Najmilsi:

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się to ujawni, będziemy do Niego podobni; bo ujrzymy Go takim, jakim jest.

**Ewangelia****J 10,11-18**

Jezus powiedział:

„Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach.

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz.

Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać. Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca”.

Nic się tam nowego nie dzieje. Podjęcie wówczas dialogu i spokojna rozmowa wydaje się być sprawą zasadniczą. Nie chodzi o przyznanie racji dziecku, bo Msza św. zawsze jest nowością. Chrystus spotyka nas stale w innym miejscu naszej ziemskiej wędrówki i chce umocnić w czynieniu dobra. Młody człowiek intensywnie poszukuje przyjaciela. Ważną sprawą jest, aby w Jezusie dostrzegł Boskiego Towarzysza drogi, który go kocha, chce się z nim spotkać i pomóc w trudnych życiowych sprawach. Msza Święta i modlitwa są takim osobistym spotkaniem, na

które On zaprasza i czeka. Taką formę On sam proponuje i należy ją zaakceptować, jeśli się chce odpowiedzieć miłością na Miłość. Szukanie nowych form nie może zaprzepaścić tej, która pochodzi od Niego, bo inaczej wcale się Go nie akceptuje.

Jednym z błędów popełnianych przez rodziców jest uciekanie się do siłowych rozwiązań lub szantażu w takiej sytuacji. Chodzi o komunikaty w stylu: — jeśli nie pójdziesz do kościoła, to..., — idź, bo inaczej... Taka postawa rodziców może przynieść efekt na jakiś czas, ale sprawy nie rozwiązuje. Osiągnięcie pozytywnego skutku może uspokoić samych rodziców, ale wcale nie musi pomóc dziecku. Rozwiązać problem oznacza pomóc młodemu człowiekowi odnajdywać stopniowo własne motywy chodzenia do kościoła i naprowadzić na właściwe tory zmaganie się o kształt relacji z Bogiem. Jedynie konformistyczne dostosowanie się dziecka do rodzicielskich nakazów tu nie wystarcza.

Istotną sprawą jest postawa i przykład samych rodziców. Większy skutek przyniosą komunikaty w stylu: — chodźmy do kościoła, a nie: — idź do kościoła, czy: — pomódlmy się niż: — pomódl się. Komunikat płynący z postawy jest silniejszy i bardziej angażuje dziecko. Samo pouczanie jest zazwyczaj bezskuteczne, bo osoba w kryzysie jest jakby głucha na skutek zawężenia się pola psychicznego. Ojciec Święty Jan Paweł II wspominając swojego ojca stwierdził, że był on człowiekiem wymagającym wiele od siebie i nie musiał wiele wymagać od syna. Papież jako młody chłopak wielokrotnie widział swojego ojca klęczącego i skupionego na modlitwie. Trzeba więc pytać, jakim się jest samemu pod względem tego, czego się oczekuje od swego dziecka.

Błędem ze strony rodziców jest ciągle narzekanie i krytykowanie dorastające dziecko, a nie oddziaływanie pozytywne. W omawianej sytuacji takie oddziaływanie może oznaczać zaproponowanie przeżycia Mszy Świętej z udziałem młodzieży, wybranie się wspólne lub w grupie młodzieżowej na pielgrzymkę do sanktuarium lub przeżycie rekolekcji wakacyjnych. Takie przeżycie w gronie rówieśników może pomóc przezwyciężyć młodzieńczą ociążałość w podejmowaniu praktyk religijnych.

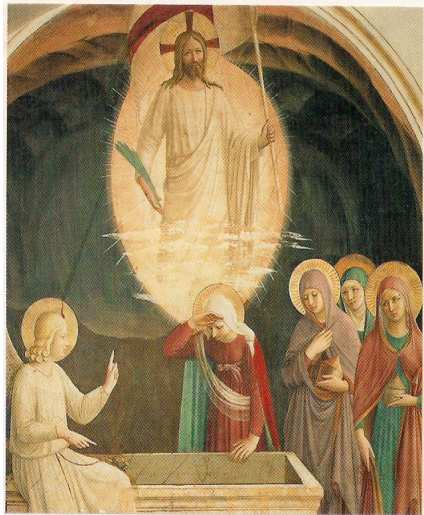
Należy także obserwować symptomy pogarszania się lub poprawy sytuacji. Rola pomagającego sprowadza się nie tyle do osądzania dziecka, ale wspierania pozytywnych działań w kierunku przezwyciężenia kryzysu.

Na koniec należy podkreślić istotną rolę środków nadprzyrodzonych. Oznacza to intensywniejszą modlitwę w intencji dziecka w kryzysie, podjęcia jakiejś ofiary w jego intencji. Rodzice przecież współpracują z Bogiem, który jest pierwszym Wychowawcą człowieka.

- ks. Adam Skreczko

1. Dziś obchodzimy Niedzielę Dobrego Pasterza – Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Rozpoczynamy tydzień modlitw o powołania do służby w kościele. Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na Wyższe Seminarium Duchowne w Warszawie.
2. We wtorek 23 kwietnia obchodzić będziemy Uroczystość Św. Wojciecha, głównego patrona Polski. Msze Święte odprawimy o godz. 7.00, 8.00 i 18.00.
3. Również dziś w naszej parafii gościimy ks. Mieczysława Nowaka, doktora teologii moralnej, wykładowcę w WSMD. Ks. Mieczysław prowadzi swój kanał na YouTube, na którym można wysłuchać homilii jak i pewnych zagadnień związanych z życiem Kościoła. Jest autorem wielu książek oraz tomików poezji. Po Mszy Świętej będziemy mogli nabyć książki jego autorstwa.

### ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE NADESŁANE DO NASZEJ PARAFII PRZEZ SIOSTRY WIZYTKI Z WARSZAWY



Świetlisty anioł ogłasza,

Że Pan zmartwychwstał prawdziwie

z Liturgii Godzin

Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej Męki, daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia.

Z modlitwy LG

*Błogosławionych Święt*

*Zmartwychwstania Pana Jezusa*

*życzą warszawskie siostry wizytki*

*Warszawa, Wielkanoc 2024*

#### **Parafia Rzymskokatolicka**

**pw. św. Floriana**

**ul. Biskupicka 2**

**05-840 Brwinów**

**http://swflorian.home.pl/**

**tel. 22 729 61 44**

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

**e-mail:**

**florianustv@gmail.com**

**Duszpasterze: (dni dyżuru)**

**Proboszcz**

**ks. Maciej Kurzawa**

(dyżur we wtorki)

**ks. Mariusz Białęcki**

(dyżury w poniedziałki i środy)

**ks. Dariusz Drozdek**

(dyżur w czwartki)

**ks. Wojciech Koszutski**

(dyżur w piątki)

**Pomoc duszpasterska:**

**ks. Marian Wnuk**

**Kancelaria parafialna:**

**od poniedziałku do piątku**

**w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30**

**W soboty w godz. 9–10**

**Odwiedziny chorych**

na indywidualne wezwanie

**Sakrament chrztu**

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie wcześniej do kancelarii parafialnej z dokumentami

**Wspólnoty**

**działające przy parafii**

**Przyjaciele Oblubieńca**

spotkania we wtorki o godz. 19.30

**Żywy Różaniec i Straż Honorowa**

**Najświętszego Serca Pana Jezusa**

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

**Kościół Domowy**

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

**Wspólnota Młodych „Ławica”**

spotkania w środy o godz. 19.00

**Wspólnota Matki w Modlitwie**

spotkania w środy o godz. 18.00

**Chór i schola dziecięca**

spotkania ustalane z p. Organistą

**Ministranci i Lektorzy**

zbiórki w soboty o godz. 10.00

**Nr konta bankowego parafii:**

**51-9291-0001-0097-6464-2000-0010**